

Kiedy w czerwcu 2013 roku Edward Snowden, analityk komputerowy i informator ujawnił dokumenty dotyczące ściśle tajnego globalnego programu szpiegowskiego PRISM, stworzonego i kierowanego przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Krajowego (NSA), okazało się, że między innymi Google, Facebook, Microsoft czy Apple od 2007 roku udostępniały NSA bez wiedzy i zgody swoich użytkowników wszystkie ich dane, takie jak: adresy IP, loginy, hasła, treść wysyłanych wiadomości, zdjęcia, posty czy video. Rewelacje Snowdena szeroko komentowane w mediach - także społecznościowych - wywołały debatę o globalnym zasięgu inwigilacji, a dodatkowe materiały opublikowane w późniejszym czasie przez WikiLeaks tylko potwierdzały wagę problemu - prawo do prywatności w internecie nie jest przestrzegane. Mimo rosnących i potwierdzonych zagrożeń dotyczących inwigilacji – a więc praktyk kojarzonych do tej pory raczej z reżimem totalitarnym niż z demokracją – ilość danych, którymi dzielimy się w Internecie stale rośnie. Wszechobecne technologie - za cenę korzystania z nich, wymuszają na nas dzielenie się danymi, a korporacje i rządy wielu państw chętnie to wykorzystują, obiecując w zamian różnorakie korzyści lub tłumacząc się względami bezpieczeństwa. Doniesienia te potwierdziły także, że mamy dosyć złudne poczucie kontroli nad naszymi danymi, oraz że nie mają nad nimi kontroli także ci, którym je w dobrej wierze powierzamy. Dlatego niezwykle ważnym jest monitorowanie zainteresowania tą tematyką, w tym także poznanie roli determinantów jej warunkujących. Od strony metodologicznej przybliżone zostaną aspekty pracy z danymi i narzędziami Google, co może okazać się szczególnie ważne i ciekawe dla naukowców zainteresowanych internetowymi źródłami Big Data i w efekcie może wpłynąć na rozwój dziedziny badań internetowych w naukach społecznych.

Celem merytorycznym projektu jest sprawdzenie, w jakim stopniu polityczne, ekonomiczne i społeczne czynniki – mierzone na poziomie krajów - różnicują zainteresowanie opinii publicznej tematyką inwigilacji. Poziom zainteresowania opinii publicznej zbadano, ustalając ilość wyszukiwań dla zapytań związanych z inwigilacją w wyszukiwarce Google, w 26 krajach UE, w których następnie zostaną przeprowadzone analizy porównawcze. Zostanie zweryfikowana hipoteza, iż w krajach o wyższym poziomie rozwoju ekonomicznego i bardziej demokratycznych jest większe zainteresowanie opinii publicznej sprawami inwigilacji niż w pozostałych krajach, przy czym część wpływu zmiennych politycznych i ekonomicznych odbywa się poprzez ogólne i utrwalone zainteresowanie polityką.

Celem metodologicznym projektu jest wypracowanie techniki analizy danych internetowych z wyszukiwarki Google do badań w naukach społecznych. Zaproponowany projekt badawczy jest pierwszym w Polsce, w którym analizy zostaną przeprowadzone z użyciem narzędzia Google Planer Słów Kluczowych. Zostanie przygotowany opis postępowania, który umożliwi szerokiemu gronu badaczy w naukach społecznych posługiwanie się tym narzędziem.

W analizach, wykorzystane zostaną longitudinalne modele wielopoziomowe z stałymi pomiarami (Hox, 2002).